Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

DOI:10.17951/we.2018.4.2.27. | Wschód Europy • Восток Европы • East of Europe vol 4, 2 / 2018

Konrad Pawłowski
ORCID ID: https://orcid.org/0000-0003-4095-5963
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Kultura jako nietradycyjne kryterium państwowości w stosunkach międzynarodowych

Nie ulega wątpliwości, że pojęcie kultury stanowi jedno z podstawowych w naukach społecznych, które w najszerszym ujęciu są właśnie naukami o kulturze. Tymczasem z uwagi na szeroki i podlegający ewolucji zakres przedmiotowy pojęcie kultury pozostaje faktycznie trudne do jednoznacznego zdefiniowania, ponieważ dotyczy ono niemal każdego aspektu życia człowieka. Fakt ten skłania do mniej lub bardziej uzasadnionych twierdzeń na temat determinizmu kulturowego, warunkującego i przenikającego wszystkie dziedziny życia indywidualnego i społecznego oraz wywierającego wpływ na formy organizacji społecznej i politycznej wspólnot ludzkich[1].

I. Kultura jako czynnik konstytuujący państwowości

W najszerszym znaczeniu kulturę można zdefiniować jako zintegrowaną i złożoną całość zobiektywizowanych elementów dorobku społecznego, wytworzoną w procesie interakcji społecznej i wspólną dla członków danego społeczeństwa. Tak określona kultura stanowi wynik historycznego rozwoju danej grupy społecznej i jest przekazywana w ramach tej grupy w procesie socjalizacji. Obejmuje ona trwałe i wspólne dla członków danej grupy społecznej uznane, akceptowane i pożądane społecznie wzory zachowań, tworzące obowiązujący w ramach danej grupy społecznej normatywny porządek kulturowy, np. role i postawy społeczne, prawo stanowione i zwyczajowe, inne normy społeczne, np. normy religijne, etyczne i obyczajowe (nakazy, zakazy, tabu, podział na sferę *sacrum* i *profanum* itd.), normy dotyczące aktywności politycznej, zasady sprawiedliwości i słuszności, sposoby myślenia i odczuwania, wreszcie społecznie uznane wartości, rytuały, obrzędy, zwyczaje i tradycje[2].

[1] M. Kłoskowska, *Kultura masowa*, Warszawa 1983, s. 9–77.

[2] *Ibidem*, s. 3–68; J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej. Część druga*, Warszawa 1981, s. 481–787; F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego. Od czasów przedludzkich do rewolucji francuskiej*, Poznań 2012, s. 493–583.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

Pojęcie kultury obejmuje również charakteryzujące się dostrzegalną prawidłowością i regularnością faktyczne zachowania społeczne (zarówno zachowania jawne i uświadomione, jak i nieuświadomione i ukryte, odzwierciadlające charakterystyczny dla danej grupy społecznej styl życia, czynności społeczne, system władzy itp.). Obejmuje także materialne i niematerialne wytwory działalności członków danej grupy społecznej, jak przedmioty użytkowe, dzieła sztuki (np. literaturę, architekturę, filozofię, malarstwo), osiągnięcia naukowe i techniczne, system edukacji, ubiór, przyzwyczajenia kulinarne, folklor, język, sposoby komunikacji, koncepcje Boga, społeczeństwa i człowieka, systemy ideologiczne (np. religijne, filozoficzne i polityczne), obyczaje, skłonności, nawyki, styl życia, kanony estetyczne, systemy znaczeń, klasyfikacji, narracji i interpretacji (np. pojęcie dobra i zła, piękna i brzydoty, czystości i nieczystości), pamięć zbiorową, alegorie, mity i symbole narodowe itd.[3]

Kultura pozostaje sposobem organizacji życia zbiorowego, który niesie ze sobą wiele istotnych ograniczeń dla biologicznej natury człowieka, dodatkowo wpływa na percepcję otaczającego świata (tworzy narracje kulturowe), kształtuje profil psychiczny i świadomość jednostek oraz całych grup społecznych, a także implikuje utrwalanie i przekazywane z pokolenia na pokolenie poczucie tożsamości i wspólnotowości. Tożsamość ta pozostaje zobiektywizowana w postawach, zachowaniach i wytworach oraz posiada cechy swoiste, które czynią daną grupę jakościowo odrębną od innych grup społecznych. Jednocześnie kultura ma charakter racjonalny i funkcjonalny, pozwala na adaptację do istniejącego środowiska społecznego oraz służy zaspokojeniu potrzeb jednostkowych i grupowych (m.in. potrzeb reprodukcyjnych, bezpieczeństwa i rozwoju), które to potrzeby również wytwarza, kształtuje i warunkuje[4].

II. Państwowotwórcza rola kultury

Zaliczenie kultury do kryteriów państwowości z formalnoprawnego punktu widzenia pozostaje działaniem zbędnym, a nawet kontrowersyjnym. Mimo to uznanie kultury za nietradycyjne, czy też niematerialne kryterium państwowości wydaje się jednak uzasadnione. Formalnoprawna analiza państwa zwykle pomija bowiem dość istotny fakt, iż będące strukturą ontologiczno-funkcjonalną państwo jest syntezą wielu wzajemnie warunkujących się elementów – terytorium, ludności, organizacji politycznej, uznania, podmiotowości międzynarodowej, suwerenności, gospodarki oraz specyficznych dla każdego z państw uwarunkowań kulturowych, które w istocie wpływają na pozostałe kryteria państwowości i warunkują m.in. kształt systemu politycznego czy organizacji

[3] M. Kłoskowska, *op. cit*., s. 29–33; J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej, Część pierwsza*, Warszawa 1981, s. 240–448; F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego*..., s. 56–57; G. Michałowska, *Bezpieczeństwo kulturowe w warunkach globalizacji procesów społecznych*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, red. D.B. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba, Warszawa 1997, s. 131; A. Carty, *Scandinavian Realism and Phenomenological Approaches to Statehood and General Custom in International Law*, „European Journal of International Law" 2003, vol. 14, nr 4, s. 820–821.

[4] M. Kłoskowska, *op. cit*., s. 39–77; J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej. Część druga*..., s. 694–725; A. Carty, *op. cit*., s. 820; S. Sur, *Stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2012, s. 212.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

społecznej. Faktycznie trudno zaprzeczyć, że obok tradycyjnych wymiarów państwowości, tj. wymiaru terytorialnego, politycznego, społecznego i prawnomiędzynarodowego, państwo tworzą również wymiary nietradycyjne, tj. wymiar ekonomiczny i kulturowy, a więc niejednokrotnie mniej uchwytne, ale równie ważne zjawiska i procesy kulturowe[5].

Charakterystyczną rzeczą jest to, że wiele definicji państwa uwzględnia szeroko rozumiany element kulturowy. Państwo jest zatem określane jako zjawisko społeczno-historyczne, konstrukt społeczno-psychologiczny, ukształtowana na podstawie kulturowej grupa celowa, istniejąca w czasie i przestrzeni swoista forma historyczna, forma organizacji narodu, zorganizowany system normatywny, hierarchia pozycji, ról, struktur, norm i wartości, zorganizowana wspólnota ludzi będąca produktem ich rozwoju historycznego, wytwór rozwoju społeczeństw, wyraz świadomości społecznej, wspólnota polityczna, instrument realizacji określonych koncepcji politycznych, wyraz określonej wspólnoty kulturowej, upodmiotowienie ludu lub narodu, wspólnota polityczno-kulturowa, wspólnota kulturowa, wspólnota wartości, wspólnota moralna, instrument realizacji określonych wartości grupowych (np. bezpieczeństwa, sprawiedliwości czy rozwoju), egzemplifikacja narodu oraz gwarant jego istnienia, ukoronowanie narodu, wyraz kulturowej tożsamości mieszkańców, organ woli narodu, forma organizacji narodu, „przestrzeń" kulturowa, świadoma wspólnota polityczna o unikalnej tożsamości itd. Należy również wyraźnie podkreślić, iż dominujący obecnie model państwa narodowego definiuje państwo przez spajający i określający daną grupę społeczną czynnik kulturowy[6].

Powyższe definicje zdają się wskazywać, iż kultura pozostaje najszerszym kontekstem warunkującym funkcjonowanie pozostałych elementów państwowości. Słuszne wydaje się więc stwierdzenie, że właściwa i pełna analiza zjawiska państwowości nie może pomijać jej wymiaru kulturowego, który pozostaje nieodłącznym elementem funkcjonowania życia społecznego na poziomie jednostek, grup społecznych, narodów i państw.

Co więcej, istnieją powody, by sądzić, że kultura pozostaje jednym z czynników, który przyczynił się do powstania samej instytucji państwa[7]. Wyraźnie podkreśla tę tezę Francis Fukuyama, który uważa za bardzo prawdopodobne, że „idee religijne odegrały istotną rolę w formowaniu się pierwszych państw, mogły bowiem skutecznie uprawomocnić wprowadzenie hierarchii i utratę wolności, jaką cieszyły się społeczeństwa plemienne. Max Weber odróżniał władzę, którą nazywał charyzmatyczną, od jej tradycjonalnych i nowoczesno-racjonalnych odmian. Greckie słowo *charisma*

[5] J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej. Część pierwsza...*, s. 50–191; F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego...*, s. 70–114; A. Carty, *op. cit*., s. 820.

[6] J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej. Część pierwsza...*, s. 41–449; F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego...*, s. 114–264; W. Lamentowicz, *Państwo współczesne*, Warszawa 1996, s. 8–32; A. Carty, *op. cit*., s. 820–830; S. Sur, *op. cit*., s. 192–213; R. Jackson, *Suwerenność. Ewolucja idei*, Warszawa 2011, s. 93–94.

[7] F. Fukuyama, *Budowanie państwa. Władza i ład międzynarodowy w XXI wieku*, Poznań 2005, s. 47–114; idem, *Historia ładu politycznego...*, s. 114.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

oznacza »obdarzony darem boskim«; charyzmatyczny przywódca sprawuje władzę nie dlatego, że inni członkowie plemienia wybrali go ze względu na jego zdolności przywódcze, ale dlatego, że uchodzi za wybrańca boga. Władza religijna i siła wojskowa idą ramię w ramię. Autorytet religijny pozwala przywódcy konkretnego plemienia rozwiązać problem zjednoczenia grupy autonomicznych plemion w celu podjęcia zbiorowych działań na wielką skalę. W znacznie większym stopniu niż interes ekonomiczny autorytet religijny jest w stanie wyjaśnić, dlaczego wolni członkowie plemienia zgadzają się na stałe przekazać władzę konkretnej osobie oraz jej grupie krewniaczej. Przywódca może dalej wykorzystać ów autorytet do stworzenia scentralizowanej machiny wojskowej, która ujarzmi krnąbrne plemiona, a także zapewni wewnętrzny pokój i bezpieczeństwo, które z kolei, na zasadzie dodatniego sprzężenia zwrotnego, umocnią religijną władzę przywódcy. Jedyny problem tkwi w tym, że potrzebna jest do tego nowa forma religii, niepodlegająca ograniczeniom co do skali, właściwym kultowi przodków i innego rodzaju partykularystycznym wierzeniom"[8]. Powyższe twierdzenia uprawniają zatem do wniosku, że ukształtowana na pewnym etapie rozwoju ludzkości instytucja państwa stanowi w swej istocie naturalną wyższą formę rozwoju cywilizacyjnego, logiczne rozwinięcie przedpaństwowych stosunków społecznych czy też przeniesienie ich na kolejny poziom rozwoju. Można zatem powiedzieć, że prowadzący do powstania pierwszych państw rozwój kultury wiązał się ze zmianą sposobu organizacji społeczno-politycznej, którą to zmianę generował, uzasadniał i umacniał[9].

Historia stosunków międzynarodowych pokazuje również, że czynniki kulturowe wielokrotnie wywarły wpływ na formowanie się państw i ich rozwój społeczno-polityczny. Jakkolwiek upolitycznienie i instrumentalne wykorzystywanie kwestii kulturowych pozostaje nieodłącznym elementem stosunków międzynarodowych, pozostaje także faktem, że właśnie narodziny islamu doprowadziły do zjednoczenia w VI w. n.e. plemion zamieszkujących Półwysep Arabski i stworzenia silnego regionalnego organizmu politycznego opartego na podstawie religijnej. Uwarunkowania polityczno-religijne były także jednym z powodów wojen religijnych w Europie w XVI–XVII w., które doprowadziły do ukonstytuowania się współczesnego modelu państwa narodowego. Wspólna kultura była również podstawą procesów integracji politycznej prowadzących w drugiej połowie XIX w. do integracji samodzielnych miast, księstw i królestw oraz powstania zjednoczonych Włoch i Niemiec, zaś na początku XX w. doprowadziła do odrodzenia niepodległej Polski, która odbudowała swą państwowość mimo podziału terytorium państwowego między trzy państwa zaborcze oraz wynikających z tego faktu daleko posuniętych różnic administracyjno-prawnych i ekonomicznych, powodujących czasem opinie o niemożności odbudowy państwa polskiego. Jednocześnie trudno zaprzeczyć, że czynniki kulturowe były nie tylko przyczyną powstawania, ale również jednym z bodźców rozpadu i upadku wielu państw, zwłaszcza zaś państw federacyjnych i wielonarodowych, czego potwierdzeniem pozostaje rozpad państwowości

[8] F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego...*, s. 108–109.
[9] *Ibidem*, s. 81–82.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

Austro-Węgier, ZSRR, Jugosławii i Czechosłowacji. Historia tych państw pokazuje dobitnie, że czynniki kulturowe od zawsze stanowiły naturalne podłoże dla aktów secesji i działań irredentystycznych, zagrażających terytorialnej integralności państw i bezpieczeństwu ich obywateli[10].

Analiza procesu powstawania i upadku państw pozwala zatem na stwierdzenie, że państwowość w naturalny sposób kształtuje się wokół określonej tożsamości kulturowej i praktycznie każde państwo posiada jakąś historycznie ukształtowaną podstawę kulturową (językową, narodową, etniczną, religijną czy rasową), na której powstało i w dalszym ciągu się opiera.

W przypadku dominującego obecnie modelu państwa westfalskiego podstawę taką tworzy idea narodu, który pozostaje aktywną wspólnotą kultury, grupą o indywidualnych cechach etnicznych i kulturowych, deklarującą przywiązanie do określonego terytorium. Istnienie takiej grupy społecznej pozostaje ważnym elementem konstytuującym, legitymizującym i definiującym kształt współczesnego państwa, tj. terytorialnie określonego suwerennego państwa narodowego, będącego obecnie najbardziej nowoczesną, efektywną i reprezentatywną formą terytorialnej organizacji społeczno-politycznej. Należy również dostrzec, że z historycznego punktu widzenia rozwój idei państwa narodowego doprowadził do odrzucenia innego opartego na kulturze modelu organizacji życia politycznego i społecznego, a więc koncepcji chrześcijańskiego uniwersalizmu (*Respublica Christiana*), którego podstawy religijne okazały się *de facto* słabsze niż czynniki *stricte* narodowe i ekonomiczne[11].

Tezę o istnieniu podstawy kulturowej państwa pozornie osłabia powszechnie znany fakt, że w praktyce stosunków międzynarodowych naród i terytorium państwowe nie są na ogół ściśle dopasowane, w efekcie czego większość państw posiada na swym terytorium mniejszości narodowe, etniczne czy religijne. Równie oczywisty pozostaje fakt istnienia państw wielonarodowych. Tymczasem – paradoksalnie – przykłady te potwierdzają znaczenie państwowotwórczej podstawy kulturowej dla powstania i bytu państw, ponieważ jej brak, a więc deficyt wyraźnej podstawy kulturowej integrującej ogół społeczeństwa i wspierającej istnienie danej państwowości podważa prawomocność państwa w oczach jego obywateli i prowadzi zwykle do wewnętrznej niestabilności, występowania tendencji odśrodkowych, kryzysu politycznej tożsamości państwa, a nawet jego upadku. Jest to widoczne zwłaszcza w przypadku części państw postkolonialnych, których ludność pozostaje w dużym stopniu zróżnicowana pod względem narodowościowym oraz kulturowym (zwłaszcza językowym) i w dalszym ciągu pozostaje zorganizowana w ramach małych i lokalnych wspólnot etniczno-kulturowych, które dość luźno utożsamiają się ze sobą i państwem, którego formalnie są obywatelami. W efekcie państwa te charakteryzują się istnieniem jedynie zalążków charakterystycznego dla modelu państwa westfalskiego narodu politycznego, co prowadzi do wniosku,

[10] *Ibidem*, s. 108–176; W.S. Jones, *The Logic of International Relations*, Cincinnati 1996, s. 246.

[11] R. Jackson, *op. cit.*, s. 110–128; S. Sur, *op. cit.*, s. 212–213; P. Kennedy, *Mocarstwa świata. Narodziny – Rozkwit – Upadek,* Warszawa 1994, s. 81–82.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

że są to „państwa bez narodu" – a więc posiadają daleko zróżnicowaną pod względem etnicznym i kulturowym ludność, która nie tworzy nowoczesnego i stanowiącego naturalną podstawę państwa wspomnianego już narodu politycznego[12]. Wyraźnie podkreślił ów fakt Serge Sur, stwierdzając, że „liczne państwa powstałe niedawno wskutek dekolonizacji stanowią paradoksalny wariant zasady narodowości – są państwami bez narodu. Nie narodziły się w oparciu o wcześniejszy fundament narodowy, lecz stawiają sobie za cel skonstruowanie nowego narodu. Jest to woluntarystyczna imitacja francuskiego doświadczenia historycznego, jednak do niego nieporównywalna, gdyż przebiega w znacznie szybszym tempie"[13]. Wskazał również na to, że model państwa westfalskiego jest obecnie poddawany ciężkiej próbie, zwłaszcza w przypadku wielu państw Afryki, gdzie „nadal istnieją realia plemienne, a plemię jest tylko zalążkiem narodu, podobnie jak naród jest często plemieniem, któremu się powiodło. Rywalizacje, napięcia i konfrontacje etniczne – podskórne albo przybierające spektakularne postaci – zagrażają stabilności wielu państw, gdyż prowadzą albo do kontestacji przebiegu granic, albo do rozbicia wewnętrznej bazy społecznej. A to może podważyć nie tylko adekwatność sposobu dostosowania modelu do miejscowych realiów, lecz także sam model państwa. Jeśli dodatkowo uwzględnimy fakt, że niedorozwój uniemożliwia niekiedy państwu wywiązywanie się z jego najważniejszych zadań – zapewnienie wszystkim grupom ludności ochrony podstawowych praw, bezpieczeństwa, żywności, ochrony zdrowia, edukacji itd. – uświadomimy sobie, że takie rozbicie tkanki społecznej może podważyć samą prawomocność państwa"[14].

Podsumowując, należy stwierdzić, że wyraźna słabość integracyjnej i państwowotwórczej podstawy kulturowej osłabia spójność państwa i stanowi potencjalne zarzewie problemów i konfliktów wewnętrznych, sprzyja powstawaniu tendencji odśrodkowych, które w skrajnej postaci mogą zagrozić terytorialnej integralności i istnieniu państw[15]. Potwierdza to historia ostatecznego upadku państwowości Austro-Węgier, ZSRR i SFRJ, współcześnie kryzysy polityczne w Belgii i Kanadzie oraz sytuacja wielu państw postkolonialnych, które są zmuszone do budowania swej państwowości i kultu-

[12] S. Sur, *op. cit*., s. 212–216; F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego...*, s. 11–12; Y. Zheng, *The Political Cost of Information Control in China: The Nation-State and Governance*, [w:] *China's Information and Communications Technology Revolution. Social changes and state responses*, red. X. Zhang, Y. Zheng, New York 2009, s. 141.

[13] S. Sur, *op. cit*., s. 215.

[14] *Ibidem*, s. 216.

[15] Co ciekawe, dotyczy to także tak demokratycznego i pluralistycznego pod względem kulturowym państwa, jak Stany Zjednoczone, gdzie szeroko definiowana różnorodność stanowi w istocie jeden z kluczowych elementów państwowotwórczych oraz symbol politycznej i kulturowej tożsamości Amerykanów. Jak pisał Witold Orłowski, „w roku 2004 amerykański politolog Samuel Huntington zaszokował wszystkich politycznie niepoprawną tezą, że dalszy wzrost liczby latynoskich imigrantów w USA zagraża tożsamości narodowej, stylowi życia i perspektywom rozwoju gospodarczego kraju – choćby dlatego, że nie daje się pogodzić amerykańskiej tradycji inicjatywy i przedsiębiorczości z latynoską kulturą *mañana*". Zob.: W.M. Orłowski, *Świat do przeróbki. Spekulanci, bankruci, giganci i ich rywale*, Warszawa 2011, s. 93.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

rowej tożsamości w sytuacji istnienia na ich terytorium licznych „granic" kulturowych. Przykłady te potwierdzają zresztą obiektywną trudność budowy państwowości w przypadku państw wielokulturowych.

Charakterystyczny jest również fakt, że w sytuacji osłabienia idei państwa wielonarodowego poszukująca swej tożsamości, samoidentyfikacji oraz identyfikacji politycznej ludność odkrywa „zapomniane" lub zabronione „stare" tożsamości – narodowe, etniczne czy religijne i w sposób naturalny odwołuje się do podziałów etno-kulturowych, które okazują się być silniejsze niż „narzucona" i „sztuczna" polityczna konstrukcja wspólnego państwa i obywatelstwa. *A contrario* silna kulturowa podstawa państwowości może trwać nawet w sytuacji, kiedy dane państwo fizycznie nie istnieje (np. „wyobrażona", tj. realnie istniejąca w kulturze i świadomości społecznej Polaków państwowość polska w okresie zaborów)[16].

Państwowotwórczy charakter kultury można również dostrzec w samej istocie prawa narodów do samostanowienia, którego eksplozja w XIX w. – zwanym jako wiek nacjonalizmu – i uznanie za jedną z zasad powszechnego prawa międzynarodowego w XX w. doprowadziły do systemowej zmiany mapy politycznej świata, prowadząc zarówno do powstania, jak i upadku państw, zmian granic państwowych i aktów secesji. Należy podkreślić, że zasada samostanowienia narodów uznaje naród za suwerena, ostateczne i najwyższe źródło władzy oraz przyznaje mu najwyższą wolę i swobodę decydowania o formie jego organizacji społeczno-politycznej i ekonomicznej. Prawo samostanowienia narodów w oczywisty sposób opiera się zatem na zasadzie narodowości, tj. zakłada podstawy narodowe władzy, którą sprawują wybrani przedstawiciele narodu. Zasada ta wyraża poparcie dla dominującego współcześnie modelu państwa, tj. państwa narodowego, identyfikuje instytucję terytorialnie określonego państwa z będącym jego społeczną podstawą narodem, uzasadnia tworzenie państw oraz wyznaczanie ich granic na podstawie kryterium narodowościowego oraz w milczący sposób sugeruje, że naród i zamieszkane przez niego terytorium w mniejszym lub większym stopniu powinny pokrywać się z granicami niepodległego państwa. Warto w tym miejscu podkreślić, iż w trakcie wojen sukcesyjnych na obszarze byłej Jugosławii w latach 90. XX w. praktycznie wszystkie strony konfliktów dążyły do realizacji swego subiektywnie interpretowanego prawa do samostanowienia, odwołując się w tym celu do polityki czystek etnicznych, które miały zapewnić zgodność przyszłych granic państwowych z istniejącymi „granicami" etnicznymi[17].

Na koniec wypada wskazać, iż – w nieco innym kontekście – państwowotwórczy charakter kultury wynika z dominacji przez setki lat zachodniego modelu kulturowego i nieustannej cywilizacyjnej ekspansji Zachodu, w tym ekspansji zachodniego modelu rządów, który wraz z zakończeniem procesu dekolonizacji został *de facto* na-

[16] F. Fukuyama, *Budowanie państwa...*, s. 47–117; idem, *Historia ładu politycznego...*, s. 148; W. Lamentowicz, *op. cit.*, s. 17–31.

[17] R. Jackson, *op. cit.*, s. 117–124; S. Sur, *op. cit.*, s. 212–239; M.N. Shaw, *Prawo międzynarodowe*, Warszawa 2006, s. 43–44.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

rzucony wielu społeczeństwom pozaeuropejskim jako forma ich nowej i nowoczesnej organizacji społeczno-politycznej. Jakkolwiek było to działanie, które w połowie XX w. doprowadziło do demokratyzacji systemu międzynarodowego i powstania globalnego systemu terytorialnie określonych państw, „odgórne" przeniesienie powstałego i ugruntowanego w kulturze zachodniej westfalskiego modelu terytorialnie określonego państwa narodowego na odmienne od Europy pod względem kulturowym obszary Ameryki Łacińskiej, Azji i Afryki – faktyczne narzucenie formy państwowej – w wielu przypadkach okazało się całkowitym nieporozumieniem i skutkowało np. „przeniesieniem" opartej o więzy rodowe organizacji społeczno-politycznej na poziom organizacji państwowej. W przypadku niektórych państw działanie to doprowadziło do powstania swoistego antywzoru nowoczesnego państwa narodowego[18].

III. Kulturotwórczy charakter państwa

Trudno jednocześnie pominąć fakt, iż związki między kulturą a państwem pozostają daleko bardziej intrygujące i skomplikowane oraz uzasadniają twierdzenie o wzajemnym warunkowaniu, które niesie ze sobą nie tylko państwowotwórczą rolę kultury, ale również kulturotwórczą rolę państwa. Oznacza to, że – jak zostało już wskazane – z jednej strony kultura przyczynia się do powstania i trwania państw (stanowi zatem niezmiernie istotny niematerialny fundament państwowości), z drugiej zaś istnienie terytorialnie zdefiniowanych i ograniczonych granicami państw przyczynia się do ujednolicenia, wzmocnienia, ochrony, a czasem także „stworzenia" kulturowej tożsamości ich obywateli[19].

[18] S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 2004, s. 17–66; F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego...*, s. 215–216; R. Jackson, *op. cit*., s. 120–122.

[19] R. Jackson, *op. cit*., s. 77–113; F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego...*, s. 379–380. Na tego rodzaju dwustronne zależności wskazał S. Sur, stwierdzając, że „samo pojęcie narodu było od początku interpretowane dwojako. W pierwszej interpretacji, wywodzącej się z Francji, nacisk kładzie się na wynikającą z aktu woli przynależność do zbiorowości i na obywatelstwo. W drugiej interpretacji, o charakterze germańskim, podkreśla się czynniki obiektywne, niekiedy określane mianem etnicznych, okazjonalnie z odchyleniem rasowym. W łagodnej postaci chodzi o wspólnotę kulturową opartą w szczególności na języku. […] model francuski miał charakter integrujący. Historycznie i ideologicznie dążył do kulturowego ujednolicenia populacji o odmiennych korzeniach. Różnice między tymi modelami odpowiadają w istocie dwóm różnym procesom historycznym. Naród francuski jest w znacznej mierze wytworem jego państwa, które na przestrzeni stuleci z różnych składników uformowało jednolitą całość. Natomiast bardziej jednolity naród niemiecki istniał wcześniej niż państwo niemieckie, które pojawiło się jako takie dopiero pod koniec XIX w. Można nawet zaryzykować twierdzenie, że naród niemiecki utrzymuje się bez państwa, jak wykazało niedawne doświadczenie podziału na NRD i RFN. W przypadku Niemiec państwo jawi się jako ukoronowanie narodu, a nie jako jego matryca, jak we Francji". Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na myśl filozoficzną Gottfrieda Herdera, który wskazał, iż naród (niem. *Volk*) stanowi ukształtowaną historycznie wspólnotę kulturową, która jest najważniejszą wspólnotą ludzką, zaś język stanowi podstawowy element decydujący o jej tożsamości i jedności. Dla Herdera będące organizacją polityczną państwo pozostaje zdeterminowane przez czynniki kulturowe i posiada charakter wtórny wobec długowiecznej wspólnoty narodu, która w danym momencie historycznym wyłania właściwą do jej

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

Analizując ewolucję modelu westfalskiego państwa narodowego na przykładzie państw europejskich uzasadnione wydaje się stwierdzenie, iż nieodłącznym elementem procesu budowy państwa pozostaje istnienie nowoczesnego narodu politycznego, będącego politycznym, społecznym, ekonomicznym i rzecz jasna kulturowym fundamentem danej państwowości, swoistą polityczno-kulturową hybrydą, stanowiącą efekt stopniowego nakładania się pojęć narodu jako wspólnoty etniczno-kulturowej (niem. *Kulturnation*) i narodu jako wspólnoty państwowej (niem. *Staatnation*). O hybrydowości modelu narodu politycznego świadczy również fakt, iż przynależność do niego jest definiowana w ścisły sposób przez władze państwa określające warunki nabycia obywatelstwa, którego posiadanie oznacza szereg praw i obowiązków w relacjach między jednostką a państwem[20].

W ramach procesu budowy rozleglejszej całości społecznej, tj. nowoczesnego narodu politycznego, dochodzi zatem do stopniowego zacierania się odrębności kulturowych istniejących w obrębie granic państwa. Następuje stopniowe przekształcanie się charakterystycznych dla epoki przednowoczesnej zbiorowości terytorialnych (ang. *population*) obejmujących ludność zróżnicowaną pod względem etnicznym, językowym i religijnym w świadomych swych praw i obowiązków obywateli oraz członków państwowotwórczego ludu lub narodu, będącego w istocie synonimem państwa (ang. *people* lub *nation*). Powyższą tezę potwierdza fakt, iż pod koniec średniowiecza w Europie istniało około 400 organizmów politycznych, zaś kwestia narodowości poddanych nie miała większego politycznego znaczenia. W wyniku procesu konsolidacji państw i narodów europejskich na początku XX w. polityczna mapa Europy obejmowała już jedynie ok. 25 suwerennych państw, które w świadomy sposób prowadziły politykę narodowej integracji oraz propagowały ideologię obronnego lub ekspansjonistycznego nacjonalizmu[21].

Należy dostrzec, iż przez swoje istnienie państwo przyczynia się do budowy nowoczesnego narodu w różny sposób. Po pierwsze, stopniowa „nacjonalizacja" i demokratyzacja systemu władzy prowadzi do tego, że rządzący coraz bardziej stają się – zarówno w sensie politycznym, narodowościowym, jak i kulturowym – reprezentantami dominującej grupy narodowej oraz (przynajmniej w sensie intencji i deklaracji) rzecznikami interesu wspólnego, tj. interesu narodowego, a nie interesów oderwanych od swych poddanych władców czy dynastii. W efekcie ustanowiona na podstawach narodowych władza wyposażona w demokratyczny mandat wyborczy wzmacnia poczucie przynależności państwowej obywateli oraz ich tożsamość, związaną z uczestnictwem

oczekiwań organizację polityczną. Zob.: S. Sur, *op. cit*., s. 213; J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej. Część pierwsza*..., s. 144–145.

[20] S. Sur, *op. cit*., s. 208–217; R. Jackson, *op. cit*., s. 37–94; W. Lamentowicz, *op. cit.*, s. 16–18.

[21] R. Jackson, *op. cit*., s. 37–165; F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego*..., s. 148–308; S. Sur, *op. cit*., s. 215. Klaniczay Gábor wskazał, że powstałe w epoce wczesnego średniowiecza grupy etniczne (Anglowie, Sasi, Frankowie, Goci i Longobardowie) nie istnieją już w końcu tej epoki w wyniku przekształcenia w nowożytne narody – angielski, francuski, hiszpański i włoski. Zob.: K. Gábor, *Wstęp*, [w:] J. Szűcs, *Trzy Europy*, Lublin 1995, s. 15.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

w ramach określonej wspólnoty kulturowej, tj. funkcjonującego w granicach państwa narodu politycznego[22].

Po drugie, centralizacja i instytucjonalizacja systemu władzy, wzmocnienie jej efektywności oraz rozbudowa zakresu pełnionych funkcji państwa – wszystko to wiąże się z ujednoliceniem porządku prawnego i standaryzacją życia politycznego, społecznego i ekonomicznego, co z kolei niesie ze sobą określone konsekwencje społeczne i kulturowe (np. w postaci powszechnej znajomości języka mającego w danym państwie status języka urzędowego, upowszechniania się określonego modelu rodziny, postaw i wartości społecznych, ale także charakterystycznych dla danego społeczeństwa problemów i patologii). Jest również faktem, iż samo tylko istnienie granicy państwowej, która m.in. wyznacza obszar używania danego języka urzędowego, sprzyja homogenizacji kulturowej, subiektywnemu poczuciu państwowej i narodowej przynależności oraz odrębności od ludzi znajdujących się po drugiej stronie granicy. W efekcie granica państwa staje się wyznacznikiem tożsamości narodowej – kształtuje i wzmacnia poczucie społecznej jedności oraz przekonanie o naturalnej spójności terytorium państwa. Granica może również stanowić obiektywną barierę dla kontaktów międzykulturowych oraz ochronę tożsamości ludności przed zewnętrznymi wpływami kulturowymi[23].

Po trzecie, państwo niejednokrotnie w sposób świadomy odwołuje się do organizowanych na masową skalę procesów inżynierii społecznej celem rozwijania i umacniania „ducha narodu" oraz kształtowania, utrwalania i pobudzania świadomości narodowej oraz państwowocentrycznego nacjonalizmu, m.in. przez popularyzację języka i kultury narodowej, edukację publiczną o ogólnopaństwowym zasięgu, ale również przymusową asymilację i dyskryminację mniejszości, a w skrajnym przypadku przez politykę przesiedleń ludności, czystek etnicznych i ludobójstwa. W ramach tego rodzaju działań służących budowie kulturowej jedności obywateli państwo staje się głównym ośrodkiem rozwoju kultury narodowej.

Efektem tych procesów staje się w dużym stopniu homogeniczna i charakterystyczna dla mieszkańców danego państwa kultura narodowa, definiująca coraz bardziej ujednolicony – zwłaszcza w porównaniu do czasów średniowiecza – krajobraz kulturowy, którą z uwagi na jej bezpośrednie powiązania z ideą suwerennego państwa narodowego zapewne trafniej byłoby określić mianem kultury państwowej. Elementami takiej kultury narodowej pozostają wspólny dla całego społeczeństwa system norm, postaw i wartości definiujący charakter narodowy (niem. *Volksgeist*) danego społeczeństwa, ugruntowana świadomość narodowa, zazwyczaj ściśle powiązana z terytorium państwa i ideą jego niepodległości, symbole i atrybuty istniejącej lub „wyobrażonej" państwowości (np. godło, hymn, flaga państwa, alegorie narodowe itp.) oraz sympatie lub uprzedzenia wobec innych narodów. Elementami kultury narodowej są również świadomość więzi, jedności, tożsamości i odrębności narodowej oraz poczucie przyna-

[22] R. Jackson, *op. cit*., s. 77–102; P. Kennedy, *op. cit*., s. 81–82.

[23] F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego…*, s. 369–371; A. Moraczewska, *Transformacja funkcji granic państwa*, Lublin 2008, s. 20–33.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

leżności państwowej, wpływające na kształtowanie postaw obywatelskich, patriotycznych i nacjonalistycznych, związanych z uczestnictwem w życiu politycznym państwa, zaangażowaniem na rzecz dobra wspólnego, tj. narodowego dobra wszystkich obywateli i poczuciem odpowiedzialności za losy narodu i państwa, dążeniem do zachowania własnej tożsamości kulturowej oraz gotowością obrony wartości ważnych dla całego narodu. Nie może zatem dziwić to, iż wraz z rozwojem państwa narodowego wojny nabierają charakteru masowego i stają się zmaganiami zorganizowanych w państwa narodów, toczonymi przez masowe armie narodowe wspierane tytanicznym wysiłkiem pozostałej części społeczeństwa w imię różnego rodzaju racji politycznych, definiowanych i rozumianych zawsze w kategoriach interesów ogólnonarodowych[24].

Do uniformizacji kulturowej w obrębie granic państwa prowadzą również naturalne i zachodzące w obrębie granic państwa procesy komunikacji i dyfuzji kulturowej oraz rozwój i umasowienie kultury, wynikające m.in. z wynalezienia druku (pozwalającego na materializację, obiektywizację, stabilizację i nacjonalizację kultury), podniesienia wskaźnika scholaryzacji, powstania i rozwoju mediów publicznych oraz stopniowego podnoszenia kompetencji kulturowych społeczeństwa[25].

Podsumowując, należy stwierdzić, że istnienie terytorialnie zdefiniowanego państwa przyczynia się do polityczno-kulturowej konsolidacji społeczeństwa, która jest nie tylko podstawą, ale równocześnie wyrazem idei suwerennego państwa narodowego.

IV. Znaczenie kultury dla kształtu państwowości

Nie ulega jednak wątpliwości, że państwa funkcjonują w odmiennych, a czasem także krańcowo różnych kontekstach kulturowych, które wywierają wpływ na kształt ich państwowości. Jakkolwiek kultura należy do ulotnych i trudno mierzalnych zjawisk, co powoduje, że uchwycenie jej wpływu na funkcjonowanie państwa i egzystencję mieszkańców bywa niejednokrotnie trudne, zaś wpływ kultury na funkcjonowanie państw staje się faktycznie zróżnicowany i wielopoziomowy (poziom jednostki, małych i wielkich struktur społecznych, a więc narodu i państwa), nierzadko ma on również charakter pośredni i rozproszony, mimo to słuszne wydaje się wskazane już na początku stwierdzenie, że kultura pozostaje najszerszym i naturalnym kontekstem praktycznie wszystkich czynności społecznych i niemal wszystko, co dzieje się wewnątrz danej grupy społecznej – a więc także narodu i państwa – pozostaje wynikiem czynników kulturowych[26].

---

[24] R. Jackson, *op. cit*., s. 18–119; F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego...*, s. 179–387; M. Howard, *Wojna w dziejach Europy*, Wrocław 1990, s. 84–150; W.R. Weir, *Przełomowe momenty w historii konfliktów zbrojnych*, [b.m.w.] 2005, s. 97–112; W.S. Jones, *op. cit*., s. 244–251; G. Michałowska, *op. cit*., s. 133–134; A. Moraczewska, *op. cit*., s. 44–45; J. Szűcs, *op. cit*., s. 84–87.

[25] R. Jackson, *op. cit*., s. 166; A. Gore, *Zamach na rozum*, Katowice 2008, s. 18; M.N. Shaw, *op. cit*., s. 38–39.

[26] S. Sur, *op. cit*., s. 190–191; J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej. Część pierwsza*..., s. 434–437; A. Carty, *op. cit*., s. 829; G. Michałowska, *op. cit*., s. 131; J. Arnoldi, *Ryzyko*, Warszawa 2011, s. 138–139.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

Kultura pozostaje zatem niezwykle ważnym wyrazem tożsamości narodu i państwa. Potwierdzeniem wagi, jaką odgrywają czynniki kulturowe w istnieniu państw, jest twierdzenie o istnieniu tożsamości państwa (ang. *state identity*), która w wymiarze wewnętrznym stanowi odzwierciedlenie kultury zamieszkującego to państwo społeczeństwa, która czyni tę grupę społeczną jakościowo odrębną od innych podobnych grup narodowych. Nie ulega wątpliwości, iż tak definiowana tożsamość państwa odzwierciedla konkretne i ukształtowane w procesie historycznego rozwoju cechy tworzącego go społeczeństwa (tj. narodu politycznego). Z kolei w wymiarze zewnętrznym pojęcie tożsamości państwa określa – nie zawsze pozytywny, a czasem nawet daleko negatywny – wizerunek państwa w oczach innych społeczeństw[27].

Niezwykle istotną rolę kultura odgrywa w procesie socjalizacji, a więc procesie uspołecznienia i standaryzacji działań, postaw i ról społecznych oraz kształtowania psychiki ludzkiej. Oznacza to, że jednostka „staje" się człowiekiem w pełnym znaczeniu tego słowa dopiero w wyniku wychowawczego działania społeczeństwa, które jest nakierowane na propagowanie ugruntowanych w kulturze postaw i zachowań, odpowiadających społecznie akceptowanym wzorom, potrzebom i interesom. Jeśli zatem uznać społeczeństwo za „wspólnotę myśli i uczuć", w procesie jej kształtowania zasadniczą rolę należy przyznać kulturze, będącej swoistym nośnikiem określonych form normatywnych oraz organizacji społeczno-politycznej[28].

Upowszechniana w procesie socjalizacji kultura kształtuje zatem horyzonty myślowe jednostek, co uzasadnia twierdzenie na temat istnienia kulturowych podstaw osobowości i psychiki ludzkiej – i to zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i grupowym. Badania dotyczące powyższego i faktycznie intrygującego zagadnienia stały się przedmiotem wielu koncepcji naukowych. I tak Adam Smith wskazał na skomplikowany mechanizm intelektualnego i emocjonalnego oddziaływania społeczeństwa na jednostkę i twierdził, że sposób postrzegania przez jednostkę siebie i otaczającego ją świata wynika bezpośrednio z wpływu społeczeństwa, w którym jednostka ta funkcjonuje. Herbert Spencer wykluczył możliwość istnienia społeczeństwa bez istnienia określonej podstawy w świadomości i uczuciach jednostek i twierdził, że ludzka psychika jest kształtowana w procesie socjalizacji stosownie do szerszych potrzeb społecznych, a proces ten przyczynia się do umacniania jedności społeczeństwa; uważał również, że społeczeństwa posiadają swoiste cechy psychiczne, np. posłuszeństwo, bierność czy konformizm. Wilhelm Dilthey twierdził, że osobowość człowieka kształtuje się w wyniku społecznych wpływów i oddziaływań, którym jednostka ta podlega. Jak pisał Dilthey, „jednostka przeżywa, myśli i działa zawsze w obrębie wspólnoty i jest zdolna do rozumienia tylko w jej ramach. Wszystko, co rozumiane, nosi na sobie znamię czegoś znanego z tej wspólnoty. Żyjemy w jej atmosferze, otacza nas ona stale. W niej się ob-

[27] J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej. Część pierwsza*..., s. 86–155; W. Paruch, K. Trembicka, *Typologia systemów bezpieczeństwa w XIX i XX wieku*, Lublin 1996, s. 8; S. Sur, *op. cit*., s. 212.

[28] M. Kłoskowska, *op. cit*., s. 29–30; J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej. Część pierwsza*..., s. 327–433.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

racamy"[29]. Émile Durkheim zauważył, że społeczeństwo wpływa na jednostkę i kształtuje jej – *de facto* społeczną – osobowość. Z kolei Wilhelm Wundt zwrócił uwagę na to, iż profil psychologiczny jednostki stanowi odbicie określonych warunków kulturowych. Robert E. Park stwierdził zaś, że „natura" człowieka to nic innego jak wytwór określonych stosunków społecznych. R.E. Park i Ernest W. Burgess pisali, że „każda grupa społeczna zmierza do stworzenia z wchodzących w jej skład jednostek odpowiadających jej typów charakterów, a ukształtowane w ten sposób charaktery stają się składnikami odpowiedniej struktury społecznej"[30]. William I. Thomas twierdził, że zachowania ludzkie mają historyczne i społeczne podłoże. Leslie A. White zauważył, że ludzka osobowość wynika z kultury i pisał, że „to kultura determinuje zachowanie się człowieka, nie zaś człowiek sprawuje kontrolę nad kulturą"[31]. Karol Marks wskazał, że świadomość jednostek pozostaje wytworem społecznym. Charles H. Cooley podkreślił wpływ interakcji społecznych na kształtowanie oraz rozwój osobowości jednostki i twierdził, że osobowość posiada społeczną genezę. Abraham Kardiner zauważył, że w procesie socjalizacji istniejące instytucje społeczne kształtują osobowość człowieka. Florian Znaniecki pisał z kolei o „zależności człowieka jako działającego, poznającego i doświadczającego podmiotu od przeszłości kulturalnej i kulturalnego otoczenia. Zależność ta nie zmniejsza się, lecz zwiększa się z każdym krokiem naprzód w postępie umysłowym. Liczne tysiące lat życia kulturalnego nagromadziły tak olbrzymią masę przyzwyczajeń i tradycji, że człowiek dzisiejszy jest zupełnie niezdolny do poznawania, a nawet postrzegania świata inaczej niż przez pryzmat kultury"[32].

Podsumowując powyższe rozważania poświęcone złożonym związkom między kulturą a osobowością, zasadne wydaje się zatem stwierdzenie, że kultura kształtuje specyficzny i właściwy intelektualny, emocjonalny i społeczny profil jednostki, wpływa na jej percepcję i ocenę otaczającej rzeczywistości. Co istotne, kultura wywiera wpływ na profil psychologiczny i intelektualny grup społecznych, a więc także całych narodów. Należy podkreślić, iż teza o istnieniu profilu psychologicznego członków określonej grupy kulturowej, swoistej psychologii ludów (niem. *Völkerpsychologie*) pozostaje wyraźnie wyartykułowana w pracach Wilhelma Wundta, Moritza Lazarusa i Heymanna Steinthala. Jakkolwiek występowanie tego rodzaju psychicznych cech grupowych sprowadza się zwykle do uproszczeń i stereotypów, trudno jednak zaprzeczyć, iż one występują, i możemy mówić np. o pracowitości Japończyków, sumienności Niemców czy gościnności Rosjan. Oczywiście występują również grupowe cechy negatywne (np. kulturowy „prymitywizm"), które są zwykle wyolbrzymiane i akcentowane przez tworzenie różnego rodzaju stereotypów i uprzedzeń[33].

[29] J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej. Część druga...*, s. 482.
[30] *Ibidem*, s. 713–714.
[31] *Ibidem*, s. 726.
[32] *Ibidem*, s. 735. Szerzej zob.: J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej. Część pierwsza...*, s. 118–449; J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej. Część druga...*, s. 480–717.
[33] J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej. Część pierwsza...*, s. 157–357; F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego...*, s. 55.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

Kultura odpowiada również za kształtowanie poczucia integracji, identyfikacji, przynależności i solidarności jednostek i grup społecznych, a więc tworzenie tożsamości i więzi społecznej (narodowej), która pozostaje jednym z głównych społecznych fundamentów państwa. Powyższą rolę kultury wyraźnie podkreślił Jakub Olchowski, który pisał, że „kultura i jej elementy – świadomość narodowa, etniczna, religijna oraz determinowana przez nie tożsamość – leżą u podstaw wzajemnych interakcji wielkich zbiorowisk ludzkich”[34]. Powyższa rola kultury jest zapewne powodem, dla którego władze ChRL – jak stwierdził Yongnian Zheng – „od lat prowadzą i wspierają politykę państwowocentrycznego nacjonalizmu, wzmacniającego siłę państwa i jego integralność”[35].

Kultura pełni również funkcję organizującą i porządkującą, która w najszerszym sensie chroni istniejący ład społeczny. Większość badaczy zgadza się, że funkcjonujące instytucje (społeczne, religijne, polityczne itp.) oraz powiązane z nimi systemy normatywne regulujące, kontrolujące, organizujące, standaryzujące i sekurytyzujące zachowania jednostek i grup społecznych, a także utrwalające zastany ład społeczny stanowią część szeroko definiowanej kultury i należą do sfery kulturowo zdefiniowanej konwencji, a nie jakiegoś trudnego do zdefiniowana przedspołecznego „stanu natury”[36]. Jest rzeczą charakterystyczną, iż utrwalone kulturowo formy organizacji oraz instrumenty regulacji życia społecznego pozostają względnie trwałe i funkcjonują nawet wówczas, gdy ich społeczna użyteczność pozostaje dyskusyjna lub wręcz ogranicza rozwój społeczeństw, a w skrajnej postaci niesie ze sobą przymus i trudne do racjonalnego uzasadnienia represje[37].

Należy dostrzec, iż warunkowane kulturowo zasady życia społecznego zmuszają jednostki do podporządkowania się i determinują ludzkie zachowania w sposób niejednokrotnie trwalszy niż prawo państwowe, które może nawet – zwykle w mało skuteczny sposób – penalizować i ścigać określone społecznie akceptowane zachowania (np. prawo zemsty rodowej). Jednocześnie ukształtowane w procesie rozwoju społeczeństw i przekazywane kulturowo struktury społeczne, instytucje oraz systemy

[34] J. Olchowski, *Europa i obcy – kulturowe i religijne bariery adaptacyjne*, [w:] *Adaptacja wartości europejskich w państwach islamu*, red. A. Ziętek, K. Stachurska, Lublin 2004, s. 77.

[35] Y. Zheng, *op. cit*., s. 143.

[36] W takim charakterze postrzega kulturę Sigmund Freud, który stwierdził, że „słowo »kultura« oznacza całą sumę osiągnięć i struktur organizacyjnych, dzięki którym nasze życie stało się tak różne od życia naszych zwierzęcych przodków i służy dwóm następującym celom: obronie człowieka przed naturą i regulowaniu stosunków między ludźmi”. Podobnie zauważył Julian H. Steward, który postrzegał kulturę jako „zespół stworzonych przez gatunek ludzki środków przystosowania się do wymogów środowiska przyrodniczego”. Z kolei Georg Simmel stwierdził, że kultura tworzy formy nadające treść życiu jednostek i społeczeństw, posiadające „własną logikę i prawidłowość”. Zob.: J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej. Część pierwsza...*, s. 373–374; J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej. Część druga...*, s. 491–729.

[37] Ten właśnie aspekt kultury pozostaje problemem rozważań S. Freuda, który dostrzegł w kulturze zaprzeczenie stanu ludzkiej natury narzucającego jednostce wiele ograniczeń w zakresie realizacji jej pragnień. Zob.: J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej. Część pierwsza...*, s. 373–375.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

norm i zakazów pełnią szeroko pojętą funkcję sekurytyzacyjną, pozwalają bowiem jednostkom i grupom społecznym na realizację wielu istotnych potrzeb, m.in. potrzebę bezpieczeństwa, sprawiedliwości, reprodukcji i rozwoju. Często wskazuje się także, że kultura pozostaje swoistym „narzędziem", tj. środkiem przystosowania, pozwalającym grupom społecznym na funkcjonowanie w określonych warunkach środowiskowych[38].

Kultura z pewnością wywiera wpływ na kształt charakterystycznej dla danej grupy organizacji społecznej (określa model rodziny, rolę pokrewieństwa, pozycje i role społeczne itd.) i służy jej umacnianiu. To kultura w dużym stopniu odpowiada za fakt, że w zlaicyzowanych społeczeństwach Zachodu dominują obecnie postawy indywidualistyczne i konsumpcyjne oraz szeroko definiowana wolność (m.in. wolność religijna, wolność przekonań i wypowiedzi, wolność seksualna itd.), zaś w wielu państwach spoza kręgu cywilizacji zachodniej w dalszym ciągu istnieje daleko nieegalitarna i patrymonialna struktura społeczna, kultywowane są postawy wspólnotowe przyznające pierwszeństwo interesowi rodziny lub szerszej grupie krewniaczej nad interesem jednostki i państwa, podstawowa formuła więzi społecznych opiera się na pokrewieństwie, a na porządku dziennym pozostaje dyskryminacja kobiet i wszelkich grup mniejszości. Jak pisał F. Fukuyama, „we wszystkich tych regionach – w Chinach, Indiach i na Bliskim Wschodzie – rodzina i pokrewieństwo stanowią obecnie znacznie silniejsze źródła organizacji społecznej i tożsamości niż w Europie i Ameryce Północnej. Na Tajwanie i w południowych Chinach nadal istnieją autentyczne rody segmentarne, indyjskie małżeństwa są wciąż w większym stopniu związkiem rodzin niż jednostek, a przynależność plemienna odgrywa istotną rolę na całym arabskim Bliskim Wschodzie"[39]. Analizując specyfikę państwowości chińskiej, wskazał również, że „jedną z wielkich stałych chińskiej historii jest znaczenie rodziny i pokrewieństwa dla organizacji społecznej. […] Gdy w roku 1949 rządy objęła Komunistyczna Partia Chin, ona również próbowała wykorzystać swoją dyktatorską władzę do wykorzenienia tradycyjnego chińskiego familizmu i stworzenia więzi między jednostką a państwem. […] chińska rodzina okazała się bardzo odporna, a agnatyczne grupy pochodzeniowe istnieją do dziś w niektórych częściach Chin. […] Nawet dziś chińska rodzina pozostaje potężną instytucją, która zazdrośnie strzeże przed władzami politycznymi własnej autonomii"[40].

Kultura warunkuje również istniejące w państwie stosunki polityczne i system władzy. Teza o determinizmie kulturowym sięgającym również sfery polityki i trwałości tego rodzaju wpływów nie jest nowa – Monteskiusz zwrócił uwagę na fakt, że w różnych warunkach społecznych możliwe są odmienne ustroje polityczne[41]. Podobną opinię wyraził François Guizot, który pisał, iż „większość pisarzy, uczonych, historyków czy publicystów starała się tłumaczyć dany stan społeczeństwa, stopień albo rodzaj

[38] F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego...*, s. 58–70; idem, *Budowanie państwa...*, s. 44–97; J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej. Część druga...*, s. 491–761.

[39] F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego...*, s. 262–263.

[40] *Ibidem*, s. 123–144.

[41] F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego...*, s. 33–34; idem, *Budowanie państwa...*, s. 45; J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej. Część pierwsza...*, s. 103–191.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

jego cywilizacji instytucjami politycznymi tego społeczeństwa. Byłoby jednak rozsądniej rozpocząć od badania samego społeczeństwa po to, aby poznać i zrozumieć jego instytucje polityczne. Zanim instytucje te staną się przyczyną, są one najpierw skutkiem; społeczeństwo stwarza je wcześniej niż samo zaczyna pod ich wpływem ulegać zmianom; i zamiast tego, aby sądzić o stanie narodu według form jego rządu, należy przede wszystkim zbadać stan narodu, aby sądzić, jaki powinien był być, jaki mógł być jego rząd […] Społeczeństwo, jego skład, tryb życia poszczególnych osób, w zależności od ich sytuacji społecznej, stosunki różnych klas, ludzi, słowem społeczny byt ludzi […] – oto niewątpliwie pierwsze zagadnienie, które przyciąga uwagę historyka pragnącego wiedzieć, jak żyły narody, oraz uwagę publicysty, pragnącego wiedzieć, jak się one rządziły”[42]. Relację między polityką i kulturą wyraźnie akcentuje również F. Fakuyama, który stwierdził, że „instytucje odzwierciedlają wartości kulturowe społeczeństw, w których zostały ukształtowane”[43], zwrócił uwagę, że na formalny kształt instytucji silnie oddziałują czynniki kulturowe i dodał, że „ludzkie instytucje polityczne przekazywane są w czasie nie genetycznie, ale kulturowo i ich ewolucja przebiega znacznie bardziej celowo, niż biologiczna”[44].

Powyższe opinie uprawniają zatem do twierdzenia, że kształt systemu politycznego, normy i wartości polityczne, przyczyny mobilizacji politycznej, formalne i nieformalne (zwyczajowe) praktyki polityczne, dokonywane wybory polityczne, typy przywództwa politycznego oraz typ dominującej w danym państwie kultury politycznej definiujący z jednej strony stosunek władzy do społeczeństwa, z drugiej zaś stosunek społeczeństwa do władzy oraz zasady uczestnictwa politycznego – wszystko to posiada wyraźne podłoże kulturowe. Przykładem na istnienie tego rodzaju różnic pozostaje fakt, iż zasada trójpodziału i równoważenia organów władzy państwowej, rozdział władzy świeckiej i religijnej oraz demokratyczny mandat wyborczy pozostają obecnie normą i niepodważalnym kanonem zachodniego modelu państwa, ugruntowanym zarówno w prawie, jak i kulturze politycznej zachodnich społeczeństw. Tymczasem w społeczeństwach funkcjonujących w innych kręgach kulturowych powyższe zdawałoby się fundamentalne dla organizacji państwowej zasady i rozgraniczenia wyraźnie się zacierają, a czasem również po prostu nie istnieją, a jeśli dochodzi tam do protestów społecznych, nie wynikają one ze sprzeciwu wobec niedemokratycznego sytemu politycznego, ale z poczucia deprywacji oraz braku akceptacji dla oczywistych nierówności ekonomicznych, a współcześnie również z narosłej na gruncie społecznym i ekonomicznym radykalizacji religijnej. Charakterystycznym przykładem potwierdzającym warunkowaną kulturowo odmienność organizacji życia politycznego pozostają państwa arabskie, gdzie władzę sprawują „dożywotnie” i bezwzględne reżimy autorytarne, wybory mają fasadowy charakter i stanowią jedynie zewnętrzny atrybut demokracji lub po prostu (w systemach monarchicznych) w ogóle się ich nie organizuje, brakuje

[42] J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej. Część pierwsza...*, s. 186.
[43] F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego...*, s. 29–30.
[44] *Ibidem*, s. 70; F. Fukuyama, *Budowanie państwa...*, s. 45.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

wyraźnego rozdziału między władzą ustawodawczą i wykonawczą oraz między władzą świecką i religijną, a istniejący system władzy wspierają zasady religijne[45].

Analizując wiązki między polityką i kulturą, należy również zwrócić uwagę na fakt, że kultura wpływa na faktyczną odmienność systemu władzy w państwach, które posiadają niemal identyczne konstytucje i system prawa stanowionego. Powoduje to, że porównanie określonych rozwiązań formalnoprawnych bez uwzględnienia historii politycznej państw oraz szerszego porządku społeczno-kulturowego posiada ograniczoną wartość eksplanacyjną. Podobnie badania państwowych systemów politycznych w sytuacji braku kompetencji kulturowych mogą prowadzić do nie zawsze uprawnionych wniosków naukowych[46].

Kultura może wzmacniać, jak również w poważny sposób utrudniać implementację określonych rozwiązań systemowych w sytuacji gotowości lub braku gotowości społeczeństwa do ich implementacji. Społeczeństwa Zachodu pozostają wprawdzie przekonane, że demokratyczny system rządów oraz gospodarka rynkowa stanowią niepodważalny fundament organizacji społeczno-politycznej i ekonomicznej współczesnego państwa, ale wychowane w innej kulturze społeczeństwa nie podzielają tych przekonań, a nawet w otwarty sposób się im sprzeciwiają. Powoduje to, iż podejmowane współcześnie próby ustanowienia wzorowanej na standardach Zachodu demokratycznej i praworządnej organizacji państwowej w przypadku części państw funkcjonujących w odmiennych kontekstach kulturowych po prostu zakończyły się niepowodzeniem. Jak pisał F. Fukuyama, „fiasko, jakie poniosły próby zaprowadzenia demokracji w wielu częściach świata, wynikać może w mniejszym stopniu z nieatrakcyjności samej idei, a w większym stopniu z nieobecności specyficznych warunków materialnych i społecznych, w których doszło do ukształtowania się koncepcji odpowiedzialnych rządów”[47].

Kultura może również osłabiać lub wzmacniać siłę i efektywność władzy państwowej. W pierwszym przypadku dotyczy to sytuacji, kiedy silne i tradycyjnie zorganizowane społeczeństwo funkcjonuje w ramach rozbudowanych grup krewniaczych w oparciu o alternatywne wobec państwa subpaństwowe lojalności (ang. *shared loyalties*), generuje wiele patologii systemu władzy (np. słabość władzy, nepotyzm, korupcję, związki między światem polityki i światem przestępczym itp.) i staje się faktyczną przeszkodą dla budowy silnego państwa.

Należy również dostrzec, że określone wzory kulturowe, np. społeczna akceptacja paternalistycznego stosunku władzy do społeczeństwa, polityczna apatia i bierność mas, tradycja bezwzględnego posłuszeństwa ludności wobec istniejącej władzy, kult silnego i charyzmatycznego przywódcy (hiszp. *caudillismo*), akceptacja jedynie symbolicznej kontroli działań rządzących ze strony społeczeństwa, brak społecznego sprzeci-

[45] F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego*…, s. 227–556; W. Lamentowicz, *op. cit*., s. 100; *Arab Human Development Report 2004. Towards Freedom in the Arab World*, United Nations Development Programme, Arab Found for Economic and Social Development, Arab Gulf Programme for United Nations Developments Organizations, New York 2007, [online] http://www.un.org/Publications.

[46] S. Sur, *op. cit*., s. 221–222.

[47] F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego...*, s. 531–532; idem, *Budowanie państwa...*, s. 44–101.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

wu wobec oligarchizacji systemu władzy państwowej – wszystko to tworzy społeczne przyzwolenie dla kontrowersyjnych lub w oczywisty sposób bezprawnych działań organów władzy i stanowi faktyczne usprawiedliwienie dla ich bezkarności. Kulturowe ograniczenia władzy państwowej nie zawsze muszą jednak przynosić ze sobą negatywne konsekwencje, ponieważ w przypadku państw demokratycznych ugruntowane w świadomości rządzących i rządzonych ograniczenia dla sposobów i metod sprawowania władzy państwowej (np. sprzeciw wobec rządów autorytarnych, fałszowania wyborów, wykorzystywania aparatu przymusu wobec opozycji politycznej, zastraszania społeczeństwa, cenzury politycznej itd.) w istocie przyczyniają się do utrwalenia i ochrony demokratycznego charakteru rządów oraz poszanowania prawa państwowego[48].

Kultura stanowi również ważne źródło legitymizacji (lub jej braku) władzy państwowej oraz faktycznych wpływów społecznych pozapaństwowych struktur władzy, tj. przywódców religijnych, przywódców plemiennych czy liderów zorganizowanych grup przestępczych. Nie ulega wątpliwości, że od zarania dziejów religia stanowiła ważne źródło legitymizacji dla istniejących władców, którzy prawomocność swej władzy wywodzili z boskiego namaszczenia. Argumenty religijne były również ważnym uzasadnieniem i usprawiedliwieniem oporu wobec władcy, który wskutek złych rządów w społecznym odbiorze utracił mandat niebios. Jak pisał F. Fukuyama, „niemal wszystkie państwa opierały swą prawomocność na religii. Zarówno greckie, jak i rzymskie, hinduskie oraz chińskie mity opowiadające o powstaniu państwa przypisują władcom pochodzenie od bogów lub przynajmniej półboskiego herosa. Władzy politycznej we wczesnych państwach nie da się oddzielić od rytuałów religijnych, nad którymi władca sprawował pieczę i poprzez które legitymizował swe panowanie”[49]. Wskazał on również, że religia stanowiła źródło prawomocności władzy także w okresie późniejszym, i stwierdził, że „w chrześcijańskiej Europie, na Bliskim Wschodzie i w Indiach istniały potężne establishmenty religijne zdolne udzielić legitymizacji panującemu, a niekiedy też ją odebrać”[50]. Jakkolwiek religijna legitymacja władzy państwowej była przez wieki niezwykle istotnym źródłem legitymizacji, w XVII w. zaczęła ona ulegać coraz większej erozji i z czasem została zastąpiona innymi niż religijne podstawami legitymizacji władzy państwowej, tj. siłą skutkującą podbojem i aneksją danego terytorium i jego mieszkańców, poczuciem odrębności narodowej, ideologią nacjonalizmu oraz demokratycznym mandatem wyborczym[51].

Kultura wywiera również wpływ na system prawa stanowionego i zwyczajowego istniejący w danym społeczeństwie, który należy rozpatrywać w szerszym i warunkującym go kontekście kulturowym. Jakkolwiek zdominowane przez szkołę pozytywizmu prawniczego myślenie o istniejącym w państwie systemie prawnym sprowadza się zwykle do analizy procesu stanowienia, wykładni i egzekucji prawa przez organy państwa

[48] F. Fukuyama, *Budowanie państwa...*, s. 100–101; idem, *Historia ładu politycznego...*, s. 205–276.
[49] Idem, *Historia ładu politycznego...*, s. 110–111.
[50] *Ibidem*, s. 338.
[51] R. Jackson, *op. cit*., s. 75.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

oraz przekonania, że prawo ma swoje źródło w ustawodawczej działalności prawodawcy, podejście takie zdaje się pomijać materialne źródła prawa, które mają faktycznie charakter pozaprawny i wynikają z funkcjonujących w ramach danej społeczności norm kulturowych, a więc norm religijnych, etycznych czy moralnych. W efekcie uzasadnione pozostaje stwierdzenie, że przynajmniej w jakimś stopniu prawo państwowe pozostaje zakorzenione w kulturze tworzącego go społeczeństwa, co z kolei pozostaje podejściem bliższym szkole prawa naturalnego i przekonania, że „sprawiedliwy" ład normatywny może wykraczać poza granice prawa stanowionego, w sytuacji kiedy prawo to nie odzwierciedla obowiązujących w danej grupie społecznej idei i obaw społeczeństwa, systemu nakazów i zakazów, norm i wartości, wyznaczających pełną treść praw i obowiązków spoczywających na jednostce w ramach danej grupy społecznej.

Teza o tym, iż normy prawa państwowego nie istnieją w próżni, ale posiadają wyraźne podstawy społeczno-kulturowe, jest widoczna w myśli Friedricha Carla von Savigny'ego, który zauważył, że „w zaczątkach historii stwierdzonej w dokumentach spotykamy już prawo cywilne o określonym charakterze narodowym, podobnie jak mowa, obyczaje i ustrój. Zjawiska te nie mają nawet oddzielnego bytu, są tylko pojedynczymi funkcjami tego samego narodu, z natury swej ściśle ze sobą związanymi, ukazującymi się jako szczególne cechy jedynie w toku naszej analizy. Jednoczy je w całość wspólne narodowe przekonanie, to samo poczucie wewnętrznej konieczności, które wyłącza wszelką myśl o przypadkowym i arbitralnym powstawaniu tych zjawisk […] Ten […] organiczny związek prawa z bytem i charakterem narodu utrzymuje się również w dalszych okresach, wykazując pod tym względem podobieństwo z językiem. Jak dla tego ostatniego, tak i dla prawa nie ma momentu absolutnego bezruchu, prawo podlega tym samym przemianom i rozwojowi jak każda inna funkcja narodu, a rozwój ów podlega temu samemu prawu wewnętrznej konieczności jak przedstawiony stan najdawniejszy. Prawo zatem rozwija się wraz z narodem, wraz z nim się doskonali, a wreszcie obumiera wraz z utratą przez naród jego odrębnej osobowości"[52]. Także F. Fukuyama wskazał na istnienie silnego związku między prawem i kulturą, stwierdzając, że w wielu kulturach „religia stanowi zasadnicze źródło przepisów prawnych"[53]. Co więcej, uprawnione wydaje się stwierdzenie, że „zakotwiczenie" pewnych generalnych norm prawa państwowego w szerszym systemie normatywnym, obowiązującym w tworzącym to państwo społeczeństwie, powinno stanowić ważną przesłankę procesu legislacyjnego, ponieważ jego brak może prowadzić do konfliktu norm, tj. „zderzenia" ustanowionych przez organy państwa norm prawnych z innymi normami obowiązującymi w danym społeczeństwie (ang. *hard case*). Co więcej, może się okazać, że normy kulturowe (np. nakazy religijne) okażą się w praktyce społecznej *de facto* silniejsze niż wola świeckiego ustawodawcy[54].

[52] J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej. Część pierwsza*..., s. 199.
[53] F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego*..., s. 291.
[54] Tamże, s. 295–314; F. Fukuyama, *Budowanie państwa*..., s. 97; M.N. Shaw, *op. cit*., s. 25; S. Sur, *op. cit*., s. 220–221.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

Kultura pełni również funkcję deskryptywną i eksplanacyjną opartą na właściwym danej kulturze systemie pojęć, norm i wartości. W jej ramach kultura tworzy określone – nierzadko nieweryfikowalne i pozalogiczne – obrazy oraz schematy interpretacji i sposoby myślenia, które zostają utrwalone w społecznej świadomości w postaci stereotypów, mitów politycznych (np. mit historycznej ciągłości, mit narodu wybranego, mit wroga, mit ofiary, mit misji cywilizacyjnej, mit wyższości rasowej, mit mocarstwowości, mit wielkiego państwa itd.), znaczeń, symboli i alegorii narodowych, ideologizacji życia społecznego, politycznego i ekonomicznego (co dotyczy zarówno charakterystycznych dla XX w. – wieku ideologii – ideologii komunizmu i faszyzmu, jak i dominującej współcześnie ideologii liberalnej i rynkowego kapitalizmu). Schematy te tworzą swoisty „filtr" interpretacyjny i determinują postrzeganie rzeczywistości i przeszłości (tzw. pamięć historyczną), tworzą świadomość zbiorową, a w skrajnej postaci mogą doprowadzić do społecznej manipulacji, konfliktów społecznych, aktów przemocy, a nawet masowych zbrodni[55]. Jak pisał Jacob Arnoldi, „kultura wpływa na to, jak ludzie rozumieją świat, ponieważ sens świata jest kulturowy. Kultura stanowi więc dla naszej percepcji specyficzny filtr. Mary Douglas postrzega kulturę jako wartości i jako systemy konstruktów symbolicznych lub inaczej schematy klasyfikacyjne [...] i heurystyki [...], z których i jedne i drugie są zasadami interpretacji i rozumienia"[56].

Kultura wpływa również na procesy ekonomiczne. Oznacza to, że normy, wartości, zachęty i ograniczenia kulturowe mogą zarówno stymulować, jak i – wskutek daleko posuniętego ekonomicznego i społecznego konserwatyzmu – ograniczać rozwój ekonomiczny państw i społeczeństw. Kultura wywiera wpływ na zachowania jednostkowe i grupowe również w sferze ekonomicznej, ponieważ nawet w tej sferze aktywności ludzie nie zawsze kierują się wyłącznie chęcią zysku (co pozostaje typowym elementem ekonomicznej i oświeceniowej racjonalności dominującej obecnie w kulturze Zachodu), ale odwołują się do szerszych – i nie zawsze racjonalnych z punktu widzenia samej ekonomii – uwarunkowań kulturowych[57]. Czynniki kulturowe warunkują zatem wiele kwestii *stricte* ekonomicznych, jak wielkości podaży i popytu na określone produkty (np. poziom produkcji i konsumpcji baraniny – a nie wieprzowiny – w krajach islamskich), strukturę ekonomiczną (np. charakterystyczna dla państw islamskich dyskryminacja kobiet na rynku pracy będąca przejawem marnowania dostępnej siły roboczej), stosunek do pracy, jej efektów i obowiązków zawodowych (np. charakterystyczna dla części społeczeństw Zachodu protestancka etyka pracy uznająca zysk ekonomiczny

[55] S. Sur, *op. cit*., s. 209; J. Arnoldi, *op. cit*., s. 135–137; R. Kuźniar, *Polityka i siła. Studia strategiczne – zarys problematyki*, Warszawa 2005, s. 290; W. Okoń, *Alegorie narodowe. Studia z dziejów sztuki polskiej XIX wieku*, Wrocław 1992, s. 5–6; S. Drakulić, *Oni nie skrzywdziliby nawet muchy. Zbrodniarze wojenni przed Trybunałem w Hadze*, Warszawa 2006, s. 217–219.

[56] J. Arnoldi, *op. cit*., s. 132.

[57] Kazimierz Kuciński zauważył, że „większość rozwiniętych gospodarczo regionów świata znajduje się w kręgu kultury judeochrześcijańskiej" i wskazał jednocześnie na istnienie elementów antyekonomicznych i wrogich nowoczesnej cywilizacji przemysłowej wśród założeń innych religii. Zob.: K. Kuciński, *Ludność*, [w:] *Geografia gospodarcza świata*, red. I. Fierla, Warszawa 1998, s. 146–147.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

za dowód pracowitości i zaradności, czy też zawodowy perfekcjonizm i pracoholizm społeczeństw Azji Południowo-Wschodniej, m.in. Korei Południowej i Japonii, który stanowił przyczynę ich szybkiej modernizacji i gwałtownego rozwoju gospodarczego), badania naukowe i innowacyjność (będące np. nieodłącznym elementem intelektualnej otwartości wychowanych w duchu protestanckim środowisk naukowych w Stanach Zjednoczonych), przekonanie o wartości edukacji i wykształcenia (w wyraźny sposób podkreślane np. w kulturze żydowskiej), aspiracje i potrzeby ekonomiczne, model praw własności (np. z jednej strony sformalizowane i indywidualne prawa własności charakterystyczne dla cywilizacji Zachodu, z drugiej zaś regulowane prawem zwyczajowym kolektywne prawa własności funkcjonujące wśród społeczeństw państw afrykańskich i azjatyckich). Podsumowując, warto przytoczyć opinię Kazimierza Kucińskiego, który zauważył, że „ekonomiczne funkcje religii i kultury wynikają z obowiązujących w nich systemów wartości i ocen. Motywem ekonomicznych zachowań człowieka jest dążenie do zaspokajania uświadamianych potrzeb. To, jakie będą te potrzeby, i to, co ludzie będą czynili, aby je zaspokoić, zależy od przesłanek rozwoju gospodarczego, tkwiących głęboko w systemach wartości religii i kultury. Uwarunkowania kulturowe i religijne kształtują etykę i motywacje ludzi, a także decydują o tym, czy są oni skłonni lub są w stanie podejmować działania zmierzające do rozwoju gospodarczego”[58].

Kultura wywiera również wpływ na procesy demograficzne. To m.in. kwestie kulturowe (np. rozbuchany indywidualizm, konsumpcjonizm, samorealizacja i kariera zawodowa) odpowiadają za fakt, iż państwa wysokorozwinięte zmagają się dzisiaj z kryzysem instytucji rodziny, zjawiskiem późnego macierzyństwa, problemem ujemnego przyrostu naturalnego oraz starzeniem się społeczeństw. Jednocześnie ubogie i tradycyjne społeczeństwa państw rozwijających się, gdzie w dalszym ciągu dominuje model wielopokoleniowej i wielodzietnej rodziny, przeżywają eksplozję demograficzną, która także ma wyraźne podstawy kulturowe. Swoistą hybrydą tego rodzaju procesów pozostają z kolei zaliczane do państw średnio rozwiniętych byłe kraje postkomunistyczne Europy Środkowej i Południowej, których niski przyrost naturalny posiada dynamikę państw wysokorozwiniętych, ale okoliczność ta nie wynika z osiągniętego poziomu rozwoju ekonomicznego, lecz z przynależności do cywilizacji zachodniej oraz przejmowania stylu życia oraz wzorców konsumpcyjnych i prokreacyjnych typowych dla mieszkańców bogatych państw Europy Zachodniej[59].

Na koniec nie sposób pominąć faktu, iż kultura pozostaje ważnym narzędziem w polityce zagranicznej państwa. Wynika to z faktu, że kultura, a ściślej atrakcyjność kulturowa danego państwa w oczach innych społeczeństw buduje prestiż państwa i wpływa pozytywnie na jego wizerunek w stosunkach międzynarodowych, co powoduje, iż bywa ona zaliczana do jednego z czynników siły państwa.

Fakt ten pozostaje powodem, dla którego państwa angażują się w promocję własnej kultury za granicą. W pierwszym rzędzie służy temu dyplomacja kulturalna, a więc

[58] *Ibidem*, s. 146–148; F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego...*, s. 266–275.
[59] W.M. Orłowski, *op. cit*., s. 88–97; K. Kuciński, *op. cit*., s. 125–126.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

zagraniczna polityka kulturalna państwa, która polega na świadomym podejmowaniu przez państwo działań z zakresu promocji i upowszechniania własnej kultury oraz promocji własnego stylu życia i sposobu myślenia. Celem tego rodzaju działań pozostaje podniesienie poziomu atrakcyjności kulturowej danego państwa, które w zamierzeniu prowadzi do: stworzenia pozytywnego wizerunku państwa w oczach zagranicznej opinii publicznej, promocji własnego punktu widzenia w sprawach międzynarodowych (tj. wyjaśnianie powodów określonego działania państwa), zdobycia poparcia obcych społeczeństw i rządów dla prowadzonej polityki, promowania własnego modelu kulturowego (np. języka i wartości – demokracji, wolnego rynku, praw człowieka itp.), budowania pozytywnych relacji dwustronnych w stosunkach międzynarodowych, dotarcia do obywateli innych państw i dostarczanie im informacji (co jest istotne zwłaszcza tam, gdzie rządy kontrolują przepływ informacji). Można zatem stwierdzić, że zasadniczym politycznym celem dyplomacji kulturalnej pozostaje zwiększenie zdolności oddziaływania państwa (ang. *soft power*) na obce rządy i ich społeczeństwa. Instrumentami dyplomacji kulturalnej pozostają: wymiana kulturalna (tworzenie centrów kulturalnych i bibliotek za granicami państwa, tłumaczenie dzieł literackich oraz innych periodyków na języki obce, emisja filmów, organizowanie wystaw, koncertów itp.), wymiana akademicka studentów i wykładowców (kursy, stypendia, szkolenia, seminaria, konferencje), edukacja i informacja (nauka języka, transmisja radiowa i telewizyjna w języku własnym lub obcym, komunikaty i oświadczenia przedstawicieli państwa zamieszczane w zagranicznych mediach, przemówienia dyplomatów w czasie różnych uroczystości w państwie przyjmującym itd.) oraz zwiększenie możliwości dostępu społeczeństw innych państw do wytworów własnej kultury masowej i komercyjnej[60].

Podsumowując, należy stwierdzić, że kultura pozostaje niezmiernie ważnym elementem każdej państwowości, wywiera realny wpływ na jej kształt oraz w dużym stopniu decyduje o powodzeniu procesów politycznej, społecznej i ekonomicznej modernizacji. Co więcej, kultura pozostaje niezmiernie ważnym pozaekonomicznym i niematerialnym źródłem legitymizacji władzy państwowej oraz społecznej spójności państwa, których brak może doprowadzić do wystąpienia poważnych kryzysów wewnętrznych, niestabilności, a nawet upadku państwa. Znaczenie kultury dla istnienia i funkcjonowania państw potwierdza również podkreślany współcześnie kulturowy wymiar bezpieczeństwa, który oznacza zdolność państw do ochrony tożsamości kulturowej narodu przed różnego rodzaju destrukcyjnymi z punktu widzenia stabilności państwa zagrożeniami kulturowymi, do których należy zaliczyć nacjonalizm, rasizm, ksenofobię, nieprzestrzeganie praw mniejszości etnicznych, nietolerancję oraz funda-

[60] B. Ociepka, *Komunikowanie międzynarodowe*, Wrocław 2002, s. 13–131; M. Mickiewicz, *Polska dyplomacja kulturalna*, [w:] *Dyplomacja publiczna*, red. B. Ociepka, Wrocław 2008, s. 115–145; M. Ryniejska-Kiełdanowicz, *Dyplomacja publiczna – polskie doświadczenia z okresu wchodzenia do Unii Europejskiej*, [w:] *Dyplomacja publiczna*..., s. 87–114; J.S. Nye, *Soft Power. Jak osiągnąć sukces w polityce światowej*, Warszawa 2007, s. 24–156.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

mentalizm religijny[61]. Wszystko to potwierdza, że w coraz bardziej zglobalizowanym i społecznie mobilnym świecie kultura odgrywa niezwykle istotne znaczenie dla istnienia i funkcjonowania państw oraz stabilności systemu międzynarodowego.

Streszczenie: Artykuł zwraca uwagę na istotne znaczenie kultury w procesie powstania, funkcjonowania, dysfunkcji i upadku państw. Definiuje kulturę jako jedno z najważniejszych i złożonych zjawisk społecznych, wskazując równocześnie, że wywiera ona wpływ na niemal każdy indywidualny i grupowy wymiar ludzkiej egzystencji. Zwraca także uwagę na złożoność i dynamiczny charakter relacji między kulturą i państwem oraz podkreśla, że każde państwo posiada swoją unikalną tożsamość kulturową. Pomimo faktu, iż kultura na gruncie prawa międzynarodowego i doktryny stosunków międzynarodowych nie jest zaliczana do kryteriów państwowości, artykuł podkreśla niezwykle istotną rolę kultury w procesie państwowotwórczym oraz jej wpływ na ontologiczny i funkcjonalny wymiar państwowości, stwierdzając, że należałoby uznać kulturę za dodatkowe i nietradycyjne kryterium państwowości. Autor artykułu zwrócił również uwagę na dwukierunkowy charakter relacji między państwem i kulturą, wskazując, że przez różnego rodzaju działania administracyjne, prawne, edukację oraz politykę kulturalną państwa świadomie kształtują krajobraz kulturowy, co prowadzi do kulturowej unifikacji populacji, tj. procesu budowania narodu politycznego, będącego charakterystycznym elementem narodowego i terytorialnie określonego państwa westfalskiego.
Słowa kluczowe: kultura w stosunkach międzynarodowych, zjawisko państwowości, tradycyjne i nietradycyjne kryteria państwowości, państwowotwórcza rola kultury, kultura państwowa, wpływ kultury na kształt państwowości

The Culture as a Non-Traditional Constitutive Criterion of Statehood in the International Relations

Abstract: The article examines the critical role of the culture to the process of the creation, existence, dysfunction and the failure of the west phalian state. It describes the culture as one of the most important and complex social phenomenon which influences almost every aspect of individual and social life. It analyeses the complicated and dynamic relations between culture and state and arguesthat every state has its own unique cultural personality. Then it suggests, that although culturies not acclaimed as a critierion of statehood in international law and doctrine of international relations, its importance in the state-building process and impact on the ontological and functional dimensions of the state hood justified the claim, that culture represents an additional and non-traditional criterion of statehood. It also explores different type of relations between culture and state and shows, that existing states consciously affect the cultural environment through the administrative, legal, educational and cultural policies whatlead to the the cultural homogenization of its population, what represents a nation-building process, typical of the territorialy defined, sovereign, national westphalian state.

[61] M. Pietraś, *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, [w:] *Międzynarodowe stosunki polityczne*, red. M. Pietraś, Lublin 2006, s. 326–335.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

Keywords: The culture in the international relations, the phenomenon of the statehood, the traditional and non-traditional criteria of the statehood, culture as a state-building factor, the culture of the state, the impact of culture on the shape of statehood

Культура как нетрадиционный критерий государственности в международных отношениях

Аннотация: В статье обращается внимание на важность культуры в процессе становления, функционирования, дисфункции и распада государств. Он определяет культуру как одно из наиболее важных и сложных социальных явлений, указывая в то же время на то, что она оказывает влияние практически на все индивидуальные и групповые измерения человеческого существования. Это также привлекает внимание к сложности и динамичности отношений между культурой и государством и подчеркивает, что каждая страна имеет свою уникальную культурную самобытность. Несмотря на то, что культура на уровне международного права и доктрины международных отношений не включена в критерии государственности, в статье подчеркивается несущественная роль культуры в процессе государственного строительства и ее влияние на онтологическое и функциональное измерение государства, утверждая, что культуру следует рассматривать как дополнительный и нетрадиционный критерий государственности. В статье также обращается внимание на двунаправленный характер отношений между государством и культурой, указывая, что посредством различной административной, правовой, образовательной и культурной политики государства они сознательно формируют культурный ландшафт, что приводит к культурному объединению населения, то есть процессу построения политической нации, которая является характерным элементом национального и территориально определенное Вестфальское государство.

Ключевые слова: культура в международных отношениях, феномен государственности, традиционные и нетрадиционные критерии государственности, государствообразующая роль культуры, государственная культура, влияние культуры на форму государственности

Bibliografia

„European Journal of International Law" 2003, vol. 14, nr 4.

Adaptacja wartości europejskich w państwach islamu, red. A. Ziętek, K. Stachurska, Lublin 2004.

Arab Human Development Report 2004. Towards Freedom in the Arab World, United Nations Development Programme, Arab Found for Economic and Social Development, Arab Gulf Programme for United Nations Developments Organizations, New York 2007, [online] http://www.un.org/Publications.

Arnoldi J., *Ryzyko*, Warszawa 2011.

Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku, red. D.B. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba, Warszawa 1997.

China's Information and Communications Technology Revolution. Social changes and state responses, red. X. Zhang, Y. Zheng, New York 2009.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 20/11/2026 01:17:09

Drakulić S., *Oni nie skrzywdziliby nawet muchy. Zbrodniarze wojenni przed Trybunałem w Hadze*, Warszawa 2006.
Dyplomacja publiczna, red. B. Ociepka, Wrocław 2008.
Fukuyama F., *Budowanie państwa. Władza i ład międzynarodowy w XXI wieku*, Poznań 2005.
Fukuyama F., *Historia ładu politycznego. Od czasów przedludzkich do rewolucji francuskiej*, Poznań 2012.
Geografia gospodarcza świata, red. I. Fierla, Warszawa 1998.
Gore A., *Zamach na rozum*, Katowice 2008.
Howard M., *Wojna w dziejach Europy*, Wrocław 1990.
Huntington S.P., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 2004.
Jackson R., *Suwerenność. Ewolucja idei*, Warszawa 2011.
Jones W.S., *The Logic of International Relations*, Cincinnati 1996.
Kennedy P., *Mocarstwa świata. Narodziny – Rozkwit – Upadek*, Warszawa 1994.
Kłoskowska M., *Kultura masowa*, Warszawa 1983.
Kuźniar R., *Polityka i siła. Studia strategiczne – zarys problematyki*, Warszawa 2005.
Lamentowicz W., *Państwo współczesne*, Warszawa 1996.
Międzynarodowe stosunki polityczne, red. M. Pietraś, Lublin 2006.
Moraczewska A., *Transformacja funkcji granic państwa*, Lublin 2008.
Nye J.S., *Soft Power. Jak osiągnąć sukces w polityce światowej*, Warszawa 2007.
Ociepka B., *Komunikowanie międzynarodowe,* Wrocław 2002.
Okoń W., *Alegorie narodowe. Studia z dziejów sztuki polskiej XIX wieku*, Wrocław 1992.
Orłowski W.M., *Świat do przeróbki. Spekulanci, bankruci, giganci i ich rywale*, Warszawa 2011.
Paruch W., Trembicka T., *Typologia systemów bezpieczeństwa w XIX i XX wieku*, Lublin 1996.
Shaw M.N., *Prawo międzynarodowe*, Warszawa 2006.
Szacki J., *Historia myśli socjologicznej. Część druga*, Warszawa 1981.
Szacki J., *Historia myśli socjologicznej. Część pierwsza*, Warszawa 1981
Szűcs J., *Trzy Europy*, Lublin 1995.
Weir W.R., *Przełomowe momenty w historii konfliktów zbrojnych*, [b.m.w.] 2005.